

Anna Węgrzyn

Klasa 5b

MIT O TYM, SKAD SIĘ BIERZE DESZCZ

Dawno temu, w czasach antycznych, było sobie królestwo w chmurach – kraina, którą rządził bóg Nubis. Mieszkała tam piękna dziewczyna o imieniu Nariman. Miała długie blond włosy, zielone oczy i lubiła tańczyć w ogrodzie. Dziewczyna ta miała ukochanego. Młodzieniec o czarnych włosach i ciepłym spojrzeniu miał na imię Ozyriusz. Kochał on bardzo Nariman i gotowy był zrobić dla niej wszystko.

W królestwie, wśród pierzastych chmur, była jedna wyjątkowa chmurka – złota. Nikt nie wiedział gdzie ona jest, ale legenda mówiła, że z niej bóg Nubis czerpie siłę, dzięki której ma boską moc. Nubis zakazał komukolwiek jej szukać, lecz Ozyriusz złamał ten zakaz. Zakradł się pewnego razu do zamku Nubisa, bo był pewien, że złota chmurka jest właśnie tam. Chciał ją ukraść, aby zaimponować ukochanej i władać nadludzką mocą. Prześlizgnął się niepostrzeżenie do komnaty za złotymi drzwiami. Nikt go nie zauważył, ponieważ w zamku następowała zmiana warty. Niestety Nubis nakrył Ozyriusza na gorącym uczynku, ponieważ w tym samym czasie właśnie siedział pod złotą chmurką i czerpał z niej energię. Za karę Nubis zrzucił Ozyriusza na wieki do studni grzechu.

Tymczasem zrozpaczona Nariman chodziła i szukała ukochanego. Gdy zaglądnęła do studni, nagle w tafli wody ukazał się jej bóg Nubis. Żał mu się zrobiło niewinnej dziewczyny i postanowił złagodzić karę Ozyriuszowi.

- Za każdym razem, gdy będziesz płakać do studni tak mocno aż wypełni się ona łzami po brzegi, Ozyriusz wyjdzie z niej do ciebie, lecz gdy przestaniesz, wróci on tam ponownie – wypowiedział do niej te słowa i zniknął.

Odtąd Nariman często przychodzi pod studnię, by płakać i spotykać ukochanego. Jej łez jest tak wiele, że przesiąkają one z podniebnej studni i spadają na ziemię w postaci deszczu. Czasem są na ziemi wielkie ulewy, oznacza to, że Nariman i Ozyriusz są razem szczęśliwi.